

Sygn. akt IV C 547/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Robert Masznicz

Protokolant: sekretarz sądowy Kamila Osica

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa osoby o imieniu i nazwisku

K. L.

przeciwko pozwanej, którą jest spółka akcyjna pod firmą

(...) Towarzystwo (...)

z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie oraz odszkodowanie

- 1) zasądza od pozwanej na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 32.000,00 zł (trzydzieści dwa tysiące złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi (od dnia 1 stycznia 2016 r. są to odsetki ustawowe za opóźnienie) od dnia 23 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 3.000,00 zł (trzy tysiące złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 czerwca 2013 r. (od dnia 1 stycznia 2016 r. są to odsetki ustawowe za opóźnienie) do dnia zapłaty;
- 3) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 4) znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania.

Sygn. akt IV C 547/15

UZASADNIENIE WYROKU

Pozwem z dnia 9 czerwca 2015 r. (data złożenia w biurze podawczym Sądu Okręgowego w Warszawie) K. L. (powód) wniósł o:

- 1) zasądzenie od spółki akcyjnej pod firmą (...) z siedzibą w W. (pозwana) na swoją rzecz kwoty 82.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;
- 2) zasądzenie od pozwanej na swoją kwoty 17.243,57 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w następujący sposób:

- a) od kwoty 2.270,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów dojazdów bliskich powoda do niego w okresie leczenia;
 - b) od kwoty 420,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów opieki;
 - c) od kwoty 2.234,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu wartości rzeczy osobistych powoda zniszczonych w wypadku;
 - d) od kwoty 3.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej przez adwokata;
 - e) od kwoty 3.673,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów przechowywania pojazdu;
 - f) od kwoty 5.645,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.
- 3) ustalenie odpowiedzialności pozwanej za przyszłe skutki zdarzenia z dnia 5 października 2012 r.;
- 4) zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

(pozew – k. 4 i n.)

Prawomocnym zarządzeniem z dnia 22 lipca 2015 r. zwrócono pozew w zakresie żadanego przez powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanej za przyszłe skutki zdarzenia z dnia 5 października 2012 r.

(zarządzenie – k. 45, zarządzenie – k. 61)

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 marca 2017 r. (data nadania w urzędzie pocztowym) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew – k. 70 i n.)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Przedmiotem działalności pozwanej jest wykonywanie działalności ubezpieczeniowej bezpośredniej i reasekuracyjnej.

(Informacja odpowiadająca odpisowi z rejestru przedsiębiorców - k. 78 i n.).

W dniu 5 października 2012 r. posiadacz samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był objęty ochroną ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego na podstawie umowy z pozwaną.

(okoliczność bezsporna).

Dnia 5 października 2012 r. w W., na jezdni ulicy (...) na wysokości posesji (...), J. K. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 5 ust 1 oraz art. 22 ust 4 ustawy – Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) na prawym pasie ruchu jezdni ulicy (...) w kierunku ruchu od Al. (...) do ulicy (...), na skutek niezastosowania się do znaku drogowego w czasie wykonywania manewru zawracania w miejscu zabronionym znakami drogowymi pionowym: B-21 „zakaz skrętu w lewo” i poziomym P-4 „linia podwójna ciągła” oraz nieustąpieniu pierwszeństwa przejazdu jadącemu po lewym pasie ruchu jezdni ulicy (...) w kierunku ruchu od Alei (...) do ulicy (...) motorowerowi marki P. (...) o nr rej. (...), zderzył się z wymienionym motorowerem, kierowanym przez K. L., przez co nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego K. L. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci ciężkiej choroby realnie zagrażającej życiu w rozumieniu art.

156 § 1 pkt 2 Kodeksu karnego w postaci urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, pourazowego pęknięcia śledziony z krwotokiem do jamy otrzewnej, ogólnego potłuczenia oraz niedokrwistości pokrwotocznej.

(prawomocny wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 5 lutego 2014 r., V K 372/13 k.211 akt o sygnaturze V K 372/13 Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie)

Po wypadku powód został przewieziony do Szpitala (...) w W., gdzie zdiagnozowano u niego pourazowe pęknięcie śledziony, krwotok do jamy otrzewnej, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, uraz potłuczenie – uraz wielomiejscowy oraz niedokrwistość pokrwotoczną. W trakcie leczenia powypadkowego powodowi usunięto śledzionę.

(dokumentacja medyczna – k. 22 i n., akta postępowania likwidacyjnego nr (...)).

Wartość rynkowa skutera kierowanego przez powoda w chwili wypadku wynosiła 2.500,00 zł. Dnia 11 czerwca 2013 r. powód sprzedał pozostałości uszkodzonego skutera za kwotę 800,00 zł.

Dnia 1 kwietnia 2013 r. powód zawarł z wypożyczalnią skuterów umowę najmu skutera G., którego koszt dziennego wynajmu wynosił 90,00 zł. Powód najął tamten skuter na okres 51 dni, tj. do dnia 21 maja 2013 r., za co zapłacił łącznie 5.645,70 zł.

Od dnia 5 sierpnia 2012 r. do dnia 11 czerwca 2013 r., tj. przez 310 dni, powód przechowywał skuter na płatnym parkingu za 12,30 zł dziennie. Za wskazany okres przechowywania, powód zapłacił łącznie 3.813,00 zł.

W wyniku wypadku zniszczeniu uległy należące do powoda spodnie, kurtka, buty, zegarek oraz kask, czyli rzeczy, które miał na sobie w tamtej chwili.

(arkusz ustalenia wartości pojazdu do wyceny nr: (...), umowa kupna/sprzedaży motocykla z dnia 11 czerwca 2013 r., umowa najmu skutera z dnia 1 kwietnia 2013 r., oświadczenie z dnia 20 maja 2013 r., faktura VAT nr (...) z dnia 28 sierpnia 2013r., faktura (...) z dnia 28 sierpnia 2013 r. – w aktach szkodowych 63266211)

Dnia 8 stycznia 2013 r., powód, jako zleceniodawca, zawarł z kancelarią adwokacką umowę zlecenia, której przedmiotem było „przedsięwzięcie wszelkich czynności przed wszelkimi podmiotami, w interesie Zleceniodawcy związanych z uczestnictwem przez Zleceniodawcę w wypadku drogowym w dniu 5.10.2012 w W. w wyniku, którego Zleceniodawca poniósł szkody materialne i doznał licznych urazów ciała. Zlecenie obejmowało w szczególności „reprezentowanie zleceniodawcy przed ubezpieczycielem sprawcy” (§ 1 umowy) za wynagrodzeniem w wysokości 3.000,00 zł (§ 2 ust. 1 umowy).

(umowa zlecenia z dnia 8 stycznia 2013 r. – w aktach szkodowych 63266211)

Pismem, które wpłynęło do pozwanej dnia 24 maja 2013 r., powód zgłosił szkodę wynikłą z wypadku i żądał wypłaty m.in. kwot następujących:

- a) 196,28 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez powoda w związku z leczeniem;
- b) 2.534,00 zł tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy osobiste;
- c) 3.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów obsługi prawnej adwokata w postępowaniu karnym oraz likwidacyjnym;
- d) 50.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę: ból, cierpienie fizyczne, niedogodności oraz utratę śledziony.

(zgłoszenie szkody – w aktach szkodowych 63266212)

W toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła powodowi łącznie 20.972,28 zł, na co składały się kwoty następujące:

- 1) 2.000,00 zł przelewem na rachunek bankowy z dnia 8 lipca 2013 r. w tym:
 - a) 1.750,00 zł tytułem szkody całkowitej (wartość pojazdu – pozostałości);
 - b) 250,00 zł tytułem zwrotu kosztów holowania pojazdu
- 2) 300,00 zł przelewem na rachunek bankowy z dnia 12 sierpnia 2013 r. tytułem pokrycia innych szkód w pojazdach;
- 3) 18.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, w tym:
 - a) 9.500,00 zł przelewem na rachunek bankowy z dnia 17 września 2013 r.;
 - b) 8.500,00 zł przelewem na rachunek bankowy z dnia 27 czerwca 2013 r.
- 4) 140,00 zł przelewem na rachunek bankowy z dnia 28 kwietnia 2014 r. tytułem zwrotu kosztów parkowania pojazdu;
- 5) 532,28 zł przelewem na rachunek bankowy z dnia 3 lipca 2014 r., w tym:
 - a) 336,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki;
 - b) 196,28 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia;

(operaty szkody w aktach szkodowych 63266211 oraz 63266212)

Tak ustalony stan faktyczny nie był przedmiotem sporu i został potwierdzony dokumentami, załączonymi do pozwu oraz do odpowiedzi na pozew. W takim stanie Sąd Okręgowy poczynił ustalenia na podstawie tych dokumentów, zgodnie z art. 244 i 245 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.), z uwzględnieniem faktów przyznanych i bezspornych, zgodnie z art. 229 i 230 k.p.c. Wiążące w niniejszym postępowaniu były ustalenia, zawarte w prawomocnym karnym wyroku skazującym Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 5 lutego 2014 r. w sprawie V K 372/13.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo jest usprawiedliwione co do zasady i podlega ochronie w części co do zasądzenia na rzecz powoda kwot następujących:

- a) 32.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, aby dopełnić przyznane powodowi zadośćuczynienie do łącznej sumy 50.000,00 zł;
- b) 3.000,00 zł tytułem odszkodowania tytułem zwrotu kosztów obsługi prawnej poniesionej przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym

wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty od każdej ze wskazanych kwot.

W pozostałym zakresie powództwo podlega oddaleniu, jako niezasadne w zakresie żądania zadośćuczynienia przenoszącego zgłoszoną w postępowaniu likwidacyjnym sumę 50.000 zł, jak też w zakresie pokrycia szkody z tytułu pozbawienia możliwości korzystania ze skutera powoda w wymiarze przekraczającym szkodę całkowitą.

W zakresie innych szkód powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione lub niepozostające w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowią w szczególności przepisy art. 444 § 1 i art. 445 § 1 oraz art. 481 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego (k.c.) w związku z odpowiednimi przepisami dotyczącymi odpowiedzialności odszkodowawczej i ubezpieczenia tej odpowiedzialności.

Poza sprawcą odpowiedniego wypadku drogowego, ponoszącym względem poszkodowanego odpowiedzialność na zasadzie winy na podstawie art. 415 k.c. lub na zasadzie ryzyka na podstawie 436 § 1 k.c., za naprawienie szkody odpowiada również ubezpieczyciel, z którym zawarto odpowiednią umowę obowiązkowej odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. W takim razie z polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego wypłaca się nie tylko stosowne odszkodowanie, ale i zadośćuczynienie za krzywdę obciążającą sprawcę wypadku.

Podstawa faktyczna i prawna dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie była bezsporna, a pozwana dobrowolnie wypłaciła powodowi z tego tytułu sumę 18.000,00 zł w toku postępowania likwidacyjnego.

Przedmiotem sporu była ocena, jakiej wysokości świadczenie z tego tytułu stanowi odpowiednią sumę według art. 445 § 1 k.c.

Wbrew stanowisku pozwanej, wypłacona przed wszczęciem procesu kwota 18.000 zł nie jest sumą odpowiednią w ustalonym stanie faktycznym. Sąd Okręgowy uznał, że sumą właściwą jest w tym wypadku 50.000 zł, w związku z czym pozwana powinna dopłacić powodowi kwotę 32.000 zł w uzupełnieniu wcześniej wypłaconej kwoty 18.000 zł.

Tak rozstrzygając, Sąd Okręgowy miał na uwadze, że instytucję zadośćuczynienia w systemie prawa cywilnego cechują szczególne zasady. Po pierwsze, właściwy sąd może przyznać poszkodowanemu zadośćuczynienie pieniężne jedynie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych, jako swoiste wynagrodzenie krzywdy wyrządzonej czynem niedozwolonym. Po drugie, nawet w takich wypadkach, przyznanie zadośćuczynienia jest możliwe, ale nie konieczne. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zależy od uznania właściwego sądu, który w ramach tzw. władzy dyskrecyjnej może zadośćuczynienia nie przyznawać wcale lub może je przyznać; w tym drugim wypadku określenie odpowiedniej wysokości świadczenia także należy wyłącznie do właściwego sądu, który przyznaje sumę według własnego uznania, uwzględniając okoliczności sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 r., I PR 224/60, OSNCP 1970 nr 6, poz. 111).

W praktyce orzecniczej oraz w nauce prawa cywilnego powszechnie przyjmuje się, że celem zadośćuczynienia jest całościowa rekompensata krzywdy przez przyznanie sumy pieniężnej, która ma pomóc w przezwycięzeniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów pokrzywdzonego, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Rozgraniczać należy te sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków oraz wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości, od tych sytuacji, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015 r. IV CSK 624/14).

Mając na uwadze cele zadośćuczynienia, określone przez ustawodawcę z uwzględnieniem dorobku orzecznictwa i nauki prawa cywilnego, Sąd Okręgowy odniósł je do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych.

Powód niewątpliwie doznał krzywdy w wyniku wypadku komunikacyjnego zaszłego dnia 5 października 2012 r. W okresie leczenia oraz hospitalizacji powód cierpiał z przyczyny bólu oraz dyskomfortu psychofizycznego. W wyniku wypadku powód doznał również poważnego oraz trwałego naruszenia integralności cielesnej, albowiem nastąpiło pęknięcie śledziony, co wymagało jej usunięcia.

Oprócz wniosków o dopuszczenie oraz przeprowadzenie dowodu z odpowiednich dokumentów załączonych do pozwu, powód nie złożył żadnych innych wniosków dowodowych, takich jak zeznania świadków, opinia biegłego sądowego czy przesłuchanie stron.

W ocenie Sądu Okręgowego, dopuszczenie niewnioskowanych dowodów z urzędu oraz poszukiwanie z urzędu dowodów niezgłoszonych przez powoda byłoby nieusprawiedliwionym naruszeniem zasady spornego postępowania równych stron przed Sądem, jako arbitrem zobowiązanym do bezstronności.

Biorąc pod uwagę dyrektywy, które określają zasady oceny dowodów zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności wymogi prawidłowego rozumowania z uwzględnieniem doświadczenia życiowego oraz wiedzy powszechnej, usunięcie śledziony niewątpliwie wywołuje stan trwałego naruszenia integralności cielesnej organizmu. Nie trzeba odwoływać się do wiedzy specjalistycznej, aby rozsądnie przewidywać, że pozbawienie człowieka jednego z organów wewnętrznych będzie stanowiło źródło dyskomfortu psychofizycznego powoda, nawet jeżeli nie ma pewności, w jakim stopniu brak śledziony wpłynie na ogólny stan zdrowia pozwanego. Utrata każdego organu wewnętrznego jest przecież postacią nieodwracalnego uszkodzenia ciała. Każdy organ wewnętrzny pełni osobliwe funkcje w organizmie człowieka i w zasadzie nie ma organów, które można uznać za zbędne. Pozwana, kierując się opinią prywatną, wykonaną w trakcie postępowania likwidacyjnego, uznała zresztą utratę śledziony za najistotniejszy powypadkowy uszczerbek na zdrowiu, a w odpowiedzi na pozew przyznała, że organ odpowiada za odporność organizmu.

W takim stanie rzeczy, że ograniczenie zadośćuczynienia do kwoty 18.000 zł nie stanowi odpowiedniej sumy i jest rażąco zaniżonym zadośćuczynieniem za tę krzywdę, której doznał powód.

Zgłaszając szkodę w postępowaniu likwidacyjnym, powód wycenił krzywdę, której doznał na kwotę 50.000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, całokształt okoliczności sprawy uzasadniał takie roszczenie. Suma 50.000 zł stanowiła odpowiednią kwotę zadośćuczynienia dla powoda, odmowa wypłaty takiej kwoty była nieusprawiedliwiona.

Powód nie wykazał, aby po zakończeniu postępowania likwidacyjnego doszło do zmiany okoliczności, które uzasadniałyby zmianę dokonanej wcześniej przez samego powoda oceny co do rozmiaru krzywdy oraz co do wysokości świadczenia uznanego przez samego powoda za właściwy środek zadośćuczynienia w tym zakresie. Powód nie złożył przecież żadnych wniosków dowodowych, poza wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z dokumentów, składających się na akta postępowania dowodowego, a przecież to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia okoliczności, z których powód wywodzi określone skutki prawne, zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c..

W takim stanie nieprzekonujące jest dokonane w pozwie podwojenie żądania zadośćuczynienia, tj. domaganie się dopełnienia zadośćuczynienia do sumy 100.000 zł poprzez dopłatę kwoty 82.000 zł. Uwzględnienie roszczenia w takim rozmiarze byłoby nieuzasadnione okolicznościami sprawy. Zmiana oceny powoda co do rozmiaru krzywdy i wymiaru zadośćuczynienia została przez powoda niedostatecznie umotywowana, a przesłanki takiej zmiany nie zostały wykazane.

Określenie daty, od której powinny być naliczane odsetki od przyznanego zadośćuczynienia, stanowi przedmiot rozbieżnej wykładni w orzecznictwie sądowym, w tym samego Sądu Najwyższego.

Sąd Okręgowy rozpoznawający niniejszą sprawę podzielił pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „z uwagi na ocenny charakter wysokości zadośćuczynienia dla ustalenia terminu jego wymagalności istotne jest, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, a nadto, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. O terminie, od którego należy naliczać odsetki ustawowe, decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, uzasadnione jest przyjęcie, że odsetki ustawowe powinny być naliczane od dnia wezwania dłużnika do zapłaty takiego zadośćuczynienia, jakie było wówczas uzasadnione okolicznościami konkretnego przypadku. Nie można bowiem usprawiedliwiać opóźnień w zapłacie pieniężnego zadośćuczynienia przez podmiot do tego zobowiązany w sytuacji, gdy wysokość pieniężnego zadośćuczynienia – ze względu na występujące typowe okoliczności – nie budzi większych wątpliwości w świetle ukształtowanej praktyki orzecniczej w podobnych sprawach. Nie ma także znaczenia, że ostateczne określenie wysokości zadośćuczynienia leży, w razie sporu między uprawnionym i zobowiązanym, w kompetencji sądu, albowiem możliwość przyznania pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 i art. 448 k.c.) nie zakłada dowolności ocen

sądu, lecz stanowi konsekwencję niewymiernego charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej zakresie. Mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 r. II CSK 595/13).

Sąd Okręgowy określił zatem termin wymagalności zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 23 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty. Termin jest odpowiedni do przepisów warunkujących wypłatę odpowiednich świadczeń po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. W chwili zgłoszenia szkody pozwana dysponowała przecież tymi samymi wiadomościami oraz okoliczności, na które obie strony powoływały w toku niniejszego postępowania. Okoliczności te stanowią również podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

Dlatego Sąd Okręgowy określił odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 r. są to odsetki ustawowe opóźnienie) od przyznanej sumy zadośćuczynienia od dnia 23 czerwca 2013 r. zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c.

Odnosząc się do żądania przez powoda odszkodowania Sąd Okręgowy stwierdził, że poniesione przez powoda koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu likwidacyjnym są jedynym udokumentowanym i niepokrytym przez pozwaną wydatkiem, poniesionym przez powoda w oczywistym związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem. Wydatek był celowy z uwagi na złożoność zagadnień faktycznych i prawnych, będących przedmiotem postępowania. Dopuszczalność oceny, że koszty zastępstwa adwokackiego w trakcie postępowania likwidacyjnego stanowią wydatki czynione w celu likwidacji szkody, została potwierdzona uchwałą Sądu Najwyższego, w której stwierdzono, że „uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11).

Celem odszkodowania w ramach art. 444 § 1 k.c. jest restytucja stanu istniejącego przed wypadkiem, a jeśli jego przywrócenie nie jest możliwe, zastąpienie stanu dawnego stanem, w którym poszkodowanemu zostaną zapewnione warunki życiowe zbliżone do tych, jakie miał przed wyrządzeniem mu uszczerbku. Ogranicza się jednak rozmiary obowiązku pokrycia „wszelkich kosztów” wymaganiem, aby ich żądanie było konieczne i celowe. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2014 r., V CSK 632/13).

Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że poniesione przez powoda koszty najmu pojazdu zastępczego oraz jego przechowywania pozostawały w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem. Przyjęcie odmiennego zapatrywania prowadziłyby w realiach sprawy do nadmiernego oraz nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

W wyniku wypadku powód został pozbawiony możliwości korzystania ze skutera. Za uzyskaną w toku postępowania likwidacyjnego sumę wypłaconej przez pozwaną tytułem szkody całkowitej (1.750 zł) wspólnie z uzyskaną ceną sprzedaży pozostałości skutera (800 zł) powód mógł nabyć pojazd jednakowej lub podobnej jakości. Zamiast takiego uzasadnionego gospodarczo zachowania, powód zdecydował się nierozsądnie na kosztowny najem skutera, ponosząc wydatki wielokrotnie przekraczające cenę nabycia własności pojazdu jednakowego lub podobnego do utraconego. Same poniesione przez powoda koszty przechowywania pozostałości pojazdu czterokrotnie przekroczyły wartość pojazdu utraconego. W takim stanie, wydatki w tym zakresie nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, zaś powód swym nierozsądnym zachowaniem sam doprowadził do zwiększenia rozmiaru szkody.

Żądając pokrycia wydatków, stanowiących koszty dojazdu bliskich (2.270,87 zł) oraz koszty opieki (420 zł), jak również żądając wynagrodzenia utraty rzeczy uszkodzonych (2.234 zł), powód nie udowodnił ani poniesienia odpowiednich wydatków, ani wartości utraconych rzeczy.

Z tych przyczyn, powództwo zostało w odpowiedniej części oddalone.

Zgodnie z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., Sąd Okręgowy rozstrzygnął w wyroku o kosztach postępowania przez orzeczenie ich wzajemnego zniesienia między stronami. Takie rozstrzygnięcie jest uzasadnione zgodnie z art. 100 zdanie drugie k.p.c., gdyż każda ze stron w istotnym zakresie uległa żądaniom przeciwnika.

Z tych wszystkich przyczyn oraz na podstawie przywołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

(...)

a) (...)

b) (...)

SSR (del.) Robert Masznicz